



Sygn. akt IV CSK 257/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa T. M.

przeciwko B. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 stycznia 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 grudnia 2012 r.

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powoda kwotę 3 600 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych)
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód dochodzi zapłaty tytułem zwrotu kwoty 190.000 zł świadczonej pozwanej na poczet wadium przed przystąpieniem do przetargu na zakup nieruchomości. Pozwana zaprzeczyła przekazaniu tej kwoty przez powoda.

W wyniku uwzględnienia sprzeciwu pozwanej od wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo Sąd pierwszej instancji uchylił wyrok zaoczny i powództwo oddalił, wobec uznania, że powód nie wykazał wręczenia pozwanej dochodzonej kwoty. Uznał, że brak podstaw do przyjęcia aby oferowane przez powoda nagrania rozmów były wiarygodnym dowodem, ponieważ powód nie poinformował uczestników rozmowy o fakcie jej nagrywania. Sąd ten odmówił nagraniom waloru dowodu i oddalił wnioski dowodowy powoda.

Apelację powoda uwzględnił Sąd drugiej instancji, który wyrokiem reformatoryjnym utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny i orzekł o kosztach procesu za obie instancje.

O ocenie Sądu odwoławczego, przeprowadzone w sprawie dowody dają podstawę do wniosku, że powód przekazał pozwanej kwotę 190.000 zł. Sąd wskazał na ustalenia faktyczne będące podstawą tego wniosku, z uwzględnieniem dowodu z nagrań rozmów powoda z pozwaną zarejestrowanych na płytach CD i poddanych ocenie biegłego z zakresu fonoskopii.

W ocenie Sądu odwoławczego, brak przedstawienia oryginalnego nośnika nagranych rozmów nie dyskwalifikuje ich jako dowodu w sprawie, przedstawionego na wtórnym nośniku.

Odnosząc się do oceny dowodu z potajemnego nagrania rozmów i możliwości jego wykorzystania w postępowaniu sądowym, Sąd Apelacyjny zaprezentował zastrzeżenia przedstawione w doktrynie oraz w judykaturze, wyrażając zarazem trudność w wyartykułowaniu generalnej dyrektywy w omawianej kwestii.

Sąd Apelacyjny zaaprobował jedną z tez wyrażoną w piśmiennictwie, że zasadą niedopuszczalności przeprowadzania dowodów nielegalnych nie są objęte dowody w postaci nagrań dokonanych przez osoby występujące

w charakterze stron, ponieważ będąc uczestnikami procesu nie naruszają przepisów chroniących tajemnicę wyrażoną w art. 49 Konstytucji RP, a brak bezprawności naruszenia innych dóbr osobistych wynika z realizacji prawa do sądu.

W ocenie Sądu drugiej instancji, osobie będącej uczestnikiem rozmowy i nagrywającej wypowiedzi innych uczestniczących w niej osób nie można postawić zarzutu działania sprzecznego z prawem, a co najwyżej z dobrymi obyczajami. Sąd ten uznał, że z treści nagranej rozmowy wynika przyznanie pozwanej przekazania jej środków przez powoda i wypowiedź ta, o ile miałyby być jedynym dowodem spełnienia świadczenia przez powoda, mogłaby okazać się niewystarczająca zgodnie z regułą art. 6 k.c. Sąd odwoławczy podkreślił jednak, że jest to okoliczność, która w powiązaniu z pozostałymi ustaleniami faktycznymi pozawala na przyjęcie domniemania faktycznego, że świadczenie powoda w kwocie 190.000 zł na rzecz pozwanej miało miejsce.

Ponadto oceniając spełnienie kondycji wymienionych w art. 410 § 2 k.c., Sąd odwoławczy uznał, że świadczenie spełnione przez powoda było pozbawione podstawy, ponieważ okoliczności sprawy nie wskazują, aby świadczenie to zostało spełnione w zamiarze wykonania jakiegokolwiek istniejącego zobowiązania, w szczególności z zamiarem przysporzenia pozwanej pod tytułem danym.

Pozwana zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, przytaczając w skardze kasacyjnej zarzuty mieszczące się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Skarżąca zarzuciła błędną wykładnię art. 49 Konstytucji i art. 45 ust. 1 w zw. z art. 178 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, a nadto zastosowanie art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c. do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego odnośnie do wiedzy powoda, że nie był do świadczenia zobowiązany.

Zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują mogące mieć istotny wpływ na wyniki sprawy naruszenie art. 210 § 3 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z nagrań i nieujawnienie go na rozprawie. Zarzutem dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o treść tychże nagrań, które nie zostały włączone w poczet materiału dowodowego, uzasadniono naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Wreszcie, zarzut naruszenia art. 308 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. uzasadniono wydaniem orzeczenia reformatoryjnego w oparciu o dowód w postaci kopii nagrania, przy braku oryginalnego pliku nagrań.

Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. uzasadnia pozwana niewyjaśnieniem podstawy prawnej wyroku i ograniczeniem tego obowiązku do przytoczenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie w całości i o zasądzenie kosztów procesowych, akcentując twierdzenie, że podstawą ustaleń faktycznych Sądu odwoławczego był nie tylko sam dowód z nagrań, ale także inne dowody, że pozwana uzyskała korzyść majątkową, której zwrotu powód żąda w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Zasadnie uznał Sąd drugiej instancji, że przede wszystkim wymagało ustalenia, czy sporne między stronami przesunięcie majątkowe w rzeczywistości zaistniało i czy było ono świadczeniem spełnionym na rzecz pozwanej, a dopiero następnie ustalenie, czy spełnione zostały przesłanki kondykcji z art. z art. 410 § 2 k.c.

W obu pierwszych kwestiach Sąd Apelacyjny ustalił, że przeprowadzone dowody dały mocne podstawy do ustalenia faktów pozwalających na wyprowadzenie logicznego wniosku, że powód przekazał pozwanej środki finansowe w kwocie 190.000 zł. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 14 – 16) Sąd odwoławczy w pięciu punktach wskazał na okoliczności wynikające zarówno z dokumentów (k. 8, 9, 103, 178 i 184), jak również z zeznań trojga świadków (k. 299 – 300, k. 297 – 298 i k. 2989), pozwalające na przyjęcie w drodze domniemania faktycznego wniosku, że świadczenie powoda w kwocie 190.000 zł na rzecz pozwanej miało miejsce. Zarazem Sąd Apelacyjny uznał, że sama wypowiedź strony, utrwalona w postaci nagrania dokonanej przez powoda bez wiedzy i zgody pozwanej, mogłaby okazać się niewystarczająca jako jedyny dowód

prowadzący do przyjęcia za udowodniony faktu przekazania pozwanej przez powoda spornej kwoty.

W tej sytuacji uznanie za ustalony powyższego faktu, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nastąpiło z wykorzystaniem przez Sąd instytucji domniemania faktycznego, ponieważ stosowny wniosek Sąd odwoławczy wyprowadził z innych ustalonych faktów, korzystając z instrumentu procesowego określonego w art. 231 k.p.c. Strona skarżąca nie zarzuciła w skardze kasacyjnej naruszenia art. 231 k.p.c., wobec czego brak jest podstaw do zanegowania w postępowaniu kasacyjnym wyniku zastosowanego przez Sąd Apelacyjny domniemania faktycznego, a mianowicie uznania za ustalony faktu, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w postaci przekazania pozwanej przez powoda spornej kwoty.

W tej sytuacji wynik oceny zarzutów naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa procesowego nie mógł mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zważywszy że elementem wspólnym sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów procesowych było odniesienie do nagrania rozmowy stron dokonanego bez zgody i wiedzy pozwanej.

Okoliczność, że zarzut naruszenia art. 210 § 3 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wskutek wykorzystania dowodu z nagrania rozmowy stron sporu, niedopuszczonego w formalny sposób przez Sąd i nieujawnionego na rozprawie, można uznać za uzasadniony (v. wyrok SN z dnia 20 października 2010 r., III CSK 323/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 19 listopada 2008 r., III CSK 67/08, niepubl.), to jednak naruszenie tych przepisów postępowania nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy, uwzględniając fakt, że podstawą dokonania przez Sąd Apelacyjny ustalenia faktycznego, z wykorzystaniem na podstawie art. 231 k.p.c. domniemania faktycznego, były inne dowody, prawidłowo przeprowadzone i wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Chybione są natomiast zarzuty naruszenia art. 382 k.p.c., art. 308 § 2 i art. 308 § 1 k.p.c. ponieważ skarżąca uzasadnia je błędnie przyjmując, że wydanie zaskarżonego orzeczenia nastąpiło na podstawie nagrań nie włączonych w poczet

materiału dowodowego. Tymczasem Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że wypowiedź pozwanej, zarejestrowana potajemnie dokonany nagranie, mogłaby okazać się niewystarczająca, o ile miałyby stanowić jedyny dowód spełnienia świadczenia przez powoda. Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w sprawie.

Zarzut współkształtowania treści zaskarżonego orzeczenia przez wykorzystanie w postępowaniu apelacyjnym kopii nagrania jako dowodu nie włączonego w poczet materiału dowodowego mógłby ewentualnie uzasadniać zarzut kwestionujący poprawność posłużenia się przez Sąd Apelacyjny domniemaniem faktycznym, ale zarzutu takiego, tj. naruszenia art. 231 k.p.c. skarżąca nie sformułowała.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., ponieważ Sąd Apelacyjny wyjaśnił w uzasadnieniu podstawę prawną zaskarżonego wyroku (s. 22). Uznał mianowicie, że świadczenie powoda było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.p.c., ponieważ nie był on zobowiązany względem pozwanej, której świadczył, a to wobec braku podstaw do uznania, że powód dokonał świadczenia w przekonaniu, że spełnia je na poczet swego udziału w przyszłej spółce z o.o. Okoliczność, że skarżąca nie aprobeje tej argumentacji Sądu drugiej instancji nie przesądza o zasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Zarzuty naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez ich wadliwą subsumpcję nie okazały się trafne, ponieważ oparte zostały na błędnym twierdzeniu o niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym, które z kolei bazuje na wadliwej interpretacji normy art. 410 § 2 k.c. Przepis ten nie wymaga, dla przyjęcia kwalifikacji świadczenia jako świadczenia nienależnego, wiedzy tego, kto je spełnia co do istnienia lub braku obowiązku świadczenia, a o ocenie przez Sąd jego zachowania decydują kryteria obiektywne.

Ponieważ dowód z potajemnego nagrania rozmowy stron nie przesądził o wyniku wniosku Sądu odwoławczego, w przedmiocie uznania za ustalony fakt przekazania przez powoda pieniędzy na rzecz strony pozwanej, dokonanego w drodze domniemania faktycznego, przeto Sąd Najwyższy zwolniony był od oceny

zarzutów naruszenia art. 49 Konstytucji RP i art. 45 ust. 1 w zw. z art. 178 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, wobec braku potrzeby dokonania oceny dopuszczalności procesowego posłużenia się takim dowodem w niniejszym postępowaniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (t.j.: Dz. U. 2013 r., poz. 490).